

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU ŁUCZANOWICE**

*11 maja 2009 r.*

---

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Witam Państwa w imieniu Pana Prezydenta na dyskusji publicznej w sprawie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Łuczanowice. Proszę Państwa ten plan, ten projekt jest sporządzany przez firmę zewnętrzną, przez Instytut Rozwoju Miast, projektantem planu jest pan Antoni Matuszko i zgodnie z przepisami ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w okresie wyłożenia do publicznego wglądu Prezydent jako organ sporządzający formalnie plan organizuje dyskusję publiczną. Ja chciałem parę spraw porządkowych państwu przekazać mianowicie po pierwsze dyskusja jest nagrywana po to żeby później można było dość precyzyjny protokół z niej napisać, z tego względu prosimy państwa o podchodzenie do mikrofonu w związku z tym ponieważ projekt planu doszedł do tego etapu publicznego wyłożenia ja chciałem przypomnieć, że to wyłożenie zgodnie z obwieszczeniem i ogłoszeniem w prasie trwa od 20 kwietnia do 19 maja w poniedziałki od 14.30 do 16.30, w pozostałe dni tygodnia od 13.00 do 15.00 w Biurze Planowania Przestrzennego przy ulicy Sarego 4, w tych godzinach można uzyskać szczegółowe wyjaśnienia od projektanta planu. Dyskusja publiczna służy generalnie do wymiany poglądów państwa nad rozwiązaniami planu kwestii przez państwa podnoszonych. Natomiast dyskusja publiczna nie zastępuje złożenia indywidualnych uwag. Jeżeli państwo będą mieli w stosunku do swoich nieruchomości czy w stosunku do rozwiązań planu jakieś negatywne czy pozytywne oczekiwania to należy je złożyć w formie pisemnej w terminie określonym także w obwieszczeniu i ten termin to jest 2 czerwca 2009 r. Po ostatnim dniu wyłożenia czyli po 19 maja ustawodawca przewidział jeszcze 14 dni na składanie uwag. Dyskusja publiczna jest organizowana w trakcie wyłożenia tak, żeby dość wystarczająca ilość czasu była do tego żeby państwo mogli swoje ewentualne uwagi złożyć w tym terminie jaki określiłem. Z tych porządkowych spraw bardzo prosimy żeby wypowiadać się do mikrofonu podając imię, nazwisko, względnie firmę jeśli taką państwo reprezentują po to żeby w stenogramie można było państwa stanowiska zidentyfikować. Jest lista obecności również po to żeby była pomocna przy odczytaniu państwa nazwisk. Projekt planu podjęty razem, jak państwo widzą na tej zielono czerwonej mapce, razem z planami w sąsiedztwie od strony zachodniej Grębałów – Lubocza, od strony wschodniej Wadów – Węgrzynowice w całym kompleksie planów położonych we wschodniej części Krakowa dotychczas planami dość długo nie objętej ze względu na strefę huty Lenina, teraz Sendzimira, ale ta strefa została już zlikwidowana w związku z tym w zgodności ze Studium uwarunkowań bo taki wymóg jest ustawy zostały przygotowane projekty planów kolejno, dzisiaj mamy Łuczanowice, za kilka dni będzie Grębałów – Lubocza. Już ogłoszenia w tym zakresie się ukazały. Natomiast Wadów – Węgrzynowice jest wstrzymanie ponieważ tam wymagają rozwikłania jeszcze kwestie ogrodów działkowych i ich statusu prawnego. Tyle tytułem wstępu, jeszcze jedna rzecz, otóż do sporządzania planu przystąpiono w ostatni dzień lutego 2007 r. Dlaczego mamy dwa i pół roku prawie, dlaczego to tak długo trwało. Proszę państwa w obszarze tego planu występują wartościowe klasyfikacyjnie gleby i grunty rolne w związku z tym ustawa wymagała uzyskania zgody na przeznaczenie gruntów rolnych na cele nierolnicze jeżeliby realizować cel planu, a więc wyznaczenie zgodnie ze Studium terenów budowlanych jakie były możliwe do wyznaczenia. Na tę zgodę rolniczą czekaliśmy do końca ubiegłego roku bowiem Minister Rolnictwa przed wydaniem tej zgody widząc jak olbrzymie obszary są przeznaczane na cele nie rolnicze zażądał dodatkowych analiz, takie analizy zostały wykonane, niemniej jak z tego wynika Ministerstwo Rolnictwa doczekało do zmiany ustawy o ochronie gruntów rolnych, z dniem 1 stycznia taka zgoda w obszarach rolnych nie jest wymagana. W związku z tym można było z tym planem zacząć prowadzić dalszą procedurę. Teraz projektant planu przedstawi Państwu ogólnie zasady i założenia tego projektu planu, będziemy później odpowiadać na państwa uwagi, wypowiedzi, pytania. Od razu chciałem

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU ŁUCZANOWICE**

*11 maja 2009 r.*

---

jedną rzecz powiedzieć, ustawodawca nie określił do czego ma w sumie prowadzić dyskusja publiczna to znaczy do jakiego efektu dlatego, że umocował najwyżej kwestie pisemnych uwag składanych przez państwa, które to uwagi tak złożone i w terminie złożone rozpatruje Prezydent Miasta czyli dopiero to formalne złożenie uwag na piśmie powoduje, że taką rangę rozpatrzenia te uwagi uzyskują. Natomiast ta dyskusja służy wyjaśnieniu państwa ogólnie podnoszonych kwestii, zasad rozwiązań projektu planu, wysłuchania jakie państwo mają zdanie na ten temat i później będziemy oczekiwać na te pisemne uwagi. Poproszę pana inż. Antoniego Matuszko o opis generalnych rozwiązań planu.

**Pan Antoni Matuszko**

Szanowni Państwo!

Tutaj widzicie rysunek planu, załącznik Nr 1, jest to rysunek planu przeznaczenie i zasady zagospodarowania, myślę, że później w trakcie dyskusji będzie można podejść żeby jakieś indywidualne sprawy przedyskutować. Tak jak powiedział Pan Jacek Piórecki jest to jeden z planów, który znajduje się w tej południowo wschodniej części, tutaj mamy Łuczanowice, te plany w kolorze zielonym to są plany obecnie opracowywane. Na początek chciałem powiedzieć co było zasadniczym celem planu. Celem tego planu i również innych opracowań planistycznych jest zapewnienie warunków przestrzennych dla rozwoju mieszkalnictwa i usług z zachowaniem wymogów ładu przestrzennego, wartości środowiska kulturowego i przyrodniczego oraz krajobrazu. Rzeczywiście ten plan charakteryzuje się tym, że jest to osiedle gdzie przeważa zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, również są enklawy zabudowy zagrodowej. Staraliśmy się w tym planie uwzględnić szereg wniosków co spowodowało poszerzenie zabudowy czyli ten plan, o którym mówiłem przed chwilą zrealizowaliśmy poprzez następujące czynniki, zostały wyznaczone nowe tereny przeznaczone pod zabudowę. Jeżeli państwo popatrzycie na tą planszę to właśnie te brązowe tereny, które znajdują się w środkowej i we wschodniej części tego osiedla to są tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Głównie jest to poszerzenie istniejących terenów. Jeżeli byśmy popatrzyli na strukturę terenu to okazuje się, że obecnie na osiedlu znajduje się ok. 34 ha istniejącej zabudowy mieszkaniowej tj. ok. 11 % powierzchni osiedla. Natomiast uwzględniając poszerzenie terenów i ten projekt, który tutaj jest przed państwem przyrost terenów wynosi ok. 50 ha, ok. 50 ha to są nowe tereny przeznaczone pod zabudowę, to są nowe tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej czyli w sumie w projekcie planu jest ok. 84 ha tej zabudowy czyli przyrost jest bardzo duży. Gdybyśmy popatrzyli na strukturę tych terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej to w ramach terenów, które oznaczyliśmy MN, a wyznaczaliśmy tereny MN1, MN2, MN3, te tereny różnią się głównie powierzchnią zabudowy. Jeżeli chodzi o tereny MN1, które przeważają na tym obszarze to charakteryzują się tym, że jest dopuszczona zabudowa wolnostojąca i bliźniacza na działkach 600 m<sup>2</sup> minimum, mówię teraz o parametrach minimalnych, minimalna powierzchnia zabudowy to 600 m<sup>2</sup> dla zabudowy wolnostojącej i 450 dla bliźniaczej. Jeżeli chodzi o tereny MN2 to są tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej gdzie dopuszczona jest zabudowa związana z produkcją ogrodniczą. Państwo doskonale wiecie, że znajdują się również gospodarstwa rolne czy pozostałości gospodarstw w związku z tym te tereny MN2, jeżeli popatrzymy na zabudowę to ta zabudowa jest MN1, MN2, MN1, to jest poprzepłatane, chodzi o to, że staraliśmy się wyznaczyć tereny w zależności od charakteru miejsca. Jeżeli była istniejąca zabudowa tzw. zagrodowa to ta zabudowa jest utrzymana i możliwość rozbudowy tej zabudowy również jest. Trzeci typ zabudowy jednorodzinnej mieszkaniowej to MN3, to jest zabudowa gdzie określiliśmy minimalną powierzchnię działki na 1000 m<sup>2</sup>. Zauważcie państwo tam było 600 m i 450, tutaj jest 1000. To 1000 m<sup>2</sup> ze względu na dwa czynniki, po pierwsze to chodzi o to żeby w północnej części terenów wzdłuż ulicy Soczyny na tych

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU ŁUCZANOWICE**

*11 maja 2009 r.*

---

terenach eksponowanych krajobrazowo była możliwość wglądu na południe. W związku z tym większa powierzchnia działki umożliwi takie wglądy. Jest to zapewnienie właśnie tego ładu przestrzennego zgodnie z wartościami środowiska przyrodniczego. Ponadto również te większe działki właśnie o pow. 1000 m<sup>2</sup> zostały wyznaczone na terenach - tutaj są te tereny o większych spadkach pochyłych powyżej 8 stopni, są fragmenty właśnie takich obszarów, które są, gdzie te wyższe spadki powodują, że potrzebna jest większa powierzchnia do zabudowy. Stąd zwiększenie tej minimalnej powierzchni działki do 1000 m. Ponadto poza zabudową mieszkaniową jednorodzinną zostały wyznaczone tereny zabudowy mieszkaniowo usługowej, tutaj macie państwo w centrum oraz usługowej, a także zachowano cały kompleks pałacowo parkowy w centrum jako teren ZT1 oczywiście z pewnymi rygorami ochrony ze względu na to, że ten pałac znajduje się w rejestrze zabytków. To są takie główne założenia tego planu. Oczywiście nie można wyznaczać terenów bez dróg, w związku z tym wyznaczaliśmy szereg nowych dróg, które znajdują się wewnątrz terenów przeznaczonych pod zabudowę. Generalnie staraliśmy się wyznaczyć takie minimum aby umożliwić dojazd do działek budowlanych, bardzo rzadko wyznaczaliśmy drogi wewnętrzne. Ustalenia planu umożliwiają wyznaczanie tych dróg wewnętrznych w związku z tym państwo będziecie to mogli robić na zasadzie dogadania się chociażby z sąsiadem. Natomiast wiemy, że wyznaczanie takich dróg powoduje konflikty, stąd staraliśmy się wyznaczyć głównie drogi dojazdowe, są to drogi publiczne, te drogi gmina będzie zobowiązana wykupić. Cały zachodni, cała zachodnia część to są istniejące kompleksy rolne, które pozostały w dotychczasowym użytkowaniu. Dziękuję bardzo.

**Mówca**

Proszę pana interesują mnie tereny zabudowy w obrębie 14, działka /.../

**Pan /.../\***

Ja dokonywałem wyjaśnień dlaczego negatywnie otrzymaliśmy po raz trzeci składaliśmy dokumenty i było powiedziane, że w następnym jeszcze terminie będą rozpatrzone i odłożone ad akta do szuflady w Biurze Projektowym. To jest tutaj 63 i 64, to są te dwie działki, które są moje, tu jest pas zabudowy natomiast sąsiad już buduje, tutaj w tym miejscu są cztery działki wyznaczone i od północy też są cztery działki i po prostu na wuzetki można, a dlaczego ja nie mogę co ubiegam się już któryś raz z kolei, dostaję negatywnie, jest po prostu klasa gruntu III, IV, teren górzysty, jest trudny do uprawy i uważam, że taki teren powinien być wzięty pod uwagę i chciałbym wyjaśnienie w związku z tym.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Proszę pana kwestia, to chciałbym bardzo ogólnie omówić bo na pewno państwo w związku z tymi wuzetkami dlaczego ktoś może dostać, a w planie nie można. Proszę państwa ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym nie uwarunkowała wydania decyzji o warunkach zabudowy zgodnością ze Studium uwarunkowań. Tutaj państwo mają wyrzuty ze Studium, które jest obowiązujące natomiast ustawa wymaga zgodności ze Studium planu miejscowego. Na tym polega jakby dwutorowość i niesprawiedliwość, która wynika z tego, że taką mamy ustawę o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. W związku z tym jeżeli ktoś złożył o wuzetkę, jeżeli było to opiniowane negatywnie, a upłynęło 12 miesięcy to Prezydent nie może odmówić tej decyzji o warunkach zabudowy mimo, że jest niezgodna ze Studium, a plan musi być zgodny ze Studium, stąd ten pana wniosek nie poszedł do szuflady bo pan go na pewno w internecie sposób rozpatrzenia zobaczył, ten pana wniosek jeśli był składany do planu w 2007 r. bo tak przypuszczam, w 2002 to był wniosek o sporządzenie planu, o zmianę przeznaczenia działek na tereny /.../ i na to pan dostał odpowiedź, że jak

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU ŁUCZANOWICE**

*11 maja 2009 r.*

---

będzie sporządzany plan miejscowy to będzie można złożyć wnioski do planu. Nie było żadnej deklaracji, że te pana wnioski będą uwzględnione, proszę spojrzeć na to pismo bo ja pamiętam te odpowiedzi, to był nasz problem olbrzymi, że w terenach wschodnich nie można było wówczas podjąć planu. I teraz jak plany zostały podjęte to zgodnie z ustawą zostało to publicznie ogłoszone, obwieszczone i były przyjmowane wnioski do planu więc teraz nie bardzo wiem, o którym momencie pan mówi, czy pan do planu składał ponownie wnioski w 2007 r.

**Głos z sali.**

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

W którym roku, to na to pan dostał odpowiedź, mam taką propozycję, jesteśmy na etapie składania uwag do planu, pan może złożyć uwagę, ale ja wyjaśniam, że wyjście, jakieś zdecydowane wyjście poza granice obszarów wskazanych w Studium, te popielate, z terenami zabudowy w planie nie jest możliwe, nie jest możliwe dlatego, że jak tu pan projektant powiedział w tym momencie mamy o 400 % prawie zwiększoną powierzchnię zabudowy w stosunku do tego co było, natomiast ostatnio pojawiły się już dwa rozstrzygnięcia Wojewody gdzie jakkolwiek wcześniej tego nie kwestionowano to w tej chwili przy rozstrzygnięciu Wojewody, który stwierdza zgodność procedury z ustawą zakwestionowano zgodność ze Studium i Wojewoda w rozstrzygnięciu nadzorczym nakazał wykreślenie 3-ch terenów budowlanych, o które powiększono to co było w Studium. Więc to jest to wyjaśnienie dlaczego. Natomiast powiedziałem państwu, że problem zawsze polega na tym, że na dyskusji publicznej my się spotykamy z państwa uwagami jakby indywidualnymi, natomiast tych uwag indywidualnych nie rozstrzygniemy bo będzie je rozstrzygał Prezydent. Proszę złożyć uwagę i w jakim zakresie zgodności ze Studium to będzie możliwe to Pan Prezydent sądzę będzie się przychylił.

**Głos z sali.**

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Konkretnie tylko w stosunku do granic, ja powiedziałem tylko o tych procentach, że tereny się zwiększyły.

**Pan Antoni Matuszko**

Sytuacja wygląda tak, jeżeli pan popatrzy na rysunek Studium, tutaj jest pomniejszony rysunek Studium proszę zauważyć, że ta zabudowa i mówił przed chwilą pan kierownik o tym, że projekt tego planu, który tutaj przedstawiamy państwu musi być zgodny ze Studium. Jeżeli w Studium były tereny rolne to one pozostają rolne, jeżeli były przeznaczone pod zabudowę to w tych ramach mogliśmy się poruszać, tak naprawdę w tym co tutaj jest szare, to o czym pan mówi to tutaj jest zielone, w związku z tym jeżeli to jest granica, myśmy tą granicę uszczegóławiali dlatego, że wiadomo, że projekt planu robimy na mapach ewidencyjnych w związku z czym w Studium to są tereny, które są wskazane do ochrony przed zabudową, natomiast te tereny są wskazane do rozwoju. I w ramach tych terenów była możliwość poszerzenia o te kilkadziesiąt hektarów. Tak jest ustawione w Polsce prawo, że jest dokument wyższego rzędu jakim jest Studium i później plan miejscowy. Tak, że tutaj musieliśmy się jako projektanci liczyć z tym dokumentem jakim jest Studium, my nie możemy wyznaczać na terenach rolnych gdzie jest zakaz zabudowy nowych terenów.

**Głos z sali.**

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU ŁUCZANOWICE**

**11 maja 2009 r.**

---

**Pan Antoni Matuszko**

Co innego tereny budowlane w starym planie, a co innego w Studium, ja cały czas się odnoszę do Studium, a nie do starego planu. Proszę pytać Prezydenta Miasta, ja zostałem wynajęty i nasza firma jako eksperci do opracowania planu. Mamy pewne uwarunkowania formalnoprawne i my nie możemy poza nie wyjść.

**Pan /.../\***

Powinny być wzięte pod uwagę tereny, które są górzyste i kiepskiej gleby, jak jest III, IV klasa gruntu to jest trudna pod uprawy. Ziemie, które są o lepszej klasie poszły pod zabudowę, a gorsze zostały.

**Pan Antoni Matuszko**

To powinien być wniosek do Studium, niestety to jest bardzo trudne, dla nas też.

**Głos z sali.**

**Pan Antoni Matuszko**

Pan Piórecki tłumaczył, ja tłumaczę państwu, niestety jest pewna ciągłość planowania, tak ktoś ustawił system planowania w Polsce, takie są ustawy i my się z tym musimy liczyć. Może pan złożyć uwagę w terminie do 2 czerwca i później te uwagi będą przez Pana Prezydenta rozpatrywane.

**Pani /.../\***

Ja w sprawie sąsiadującej właśnie działki, tutaj mamy już działki podzielone i teraz przyszły nam wuzetki, mamy działki do podziału teraz w maju i jeżeli ja np. dostanę pozwolenie na budowę zanim wejdzie plan to znaczy, że ja się tam będę stawiać nielegalnie.

**Pan Antoni Matuszko**

Nie ma tu pewnej równowagi, można dostać wuzetkę, decyzję o warunkach zabudowy, która jest niezgodna ze Studium, czyli jeżeli państwo uzyskacie decyzję o warunkach zabudowy i na tej podstawie pozwolenie na budowę to możecie się wybudować bo to pozwolenie będzie prawomocne.

**Pani /.../\***

Skoro tutaj jest cały pas zabudowy dlaczego sąsiadujące działki nie mają tego skoro tu już podzielone, jeden dom stoi, dlaczego reszta nie jest budowlana.

**Pan Antoni Matuszko**

Nie chcę się powtarzać, dokładnie niestety taka sama argumentacja jak poprzednio, to rzeczywiście jest główny problem tego planu i każdego właściwie, on musi być zgodny ten projekt planu ze Studium, jeżeli Studium nie przewiduje poszerzenia tych terenów to my w planie właściwie nie możemy tego zrobić i stąd taka /.../

**Pani /.../\***

A jak ja tam dom wystawię to dalej będą te działki nie budowlane.

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU ŁUCZANOWICE**

**11 maja 2009 r.**

---

**Pan Antoni Matuszko**

Na podstawie prawomocnej decyzji o pozwoleniu na budowę będzie pani tam funkcjonować, natomiast w planie miejscowym będzie to teren rolny.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Ja dlatego uprzedziłem i powiedziałem o tym kłopotcie pomiędzy planem, a decyzjami administracyjnymi, że to jest wada tej ustawy i dlatego państwo odbierają to jako wrażenie nierówności, że niektórzy nie mogą dostać tej wuzetki bo nie spełnili warunków dobrego sąsiedztwa, za to natomiast według planu ten warunek dobrego sąsiedztwa już nie jest wymagany w tych terenach, które są przeznaczone pod zabudowę, tutaj państwo występujecie od razu o pozwolenie na budowę, chciałem powiedzieć, że/.../, pani chciała.

**Pani /.../\***

Nasze działki znajdują się przy ul. Iżykowskiego i chodzi mi o to, ten plan jest przeznaczony do 60 m w głąb działki i jeżeli tak jak pan mówił o Studium czyli te następne działki będziemy mogli starać się o budowlane czy nie, kiedykolwiek, czy to już jest ucięta dyskusja i jeżeli jest to rolne to zostanie rolne na całe życie.

**Pan Antoni Matuszko**

Na pewno nie. Jak państwo wiecie z ogłoszeń prasowych i nie tylko obecnie miasto opracowuje nowe Studium.

**Pani /.../\***

Jeżeli tu powstaną nowe domy to wtedy bez problemu możemy starać się i w jakim czasie o następne działki budowlane.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Tutaj nie ma ani terminu, ani ograniczenia, natomiast uchwalony plan oznacza, że tylko na tym terenie mogą państwo występować o pozwolenia na budowę. Jeżeli będzie nowe Studium, które przewidzi poszerzenie terenów zabudowy to może być podjęta zmiana planu czy z inicjatywy Rady Dzielnicy czy na wniosek mieszkańców, może być podjęta zmiana planu, ale to jest sprawa kilku lat. Ustawodawca nie powiedział, że plan jest ważny ileś lat, on jest ważny dotąd dopóki nie zostanie zmieniony, albo nie zostanie uchylony albo nie zostanie sporządzony ja jego obszarze nowy plan, który będzie analizował nowe uwarunkowania, nowe możliwości np. rozszerzenia terenów zabudowy. Na razie ja powiem państwu tak, tak zawsze jest, że na dyskusję publiczną przychodzą przeważnie te osoby, które raczej oczekują poszerzenia terenów budowlanych, ale dlatego tutaj projektant państwu powiedział na początku w jakim stopniu, w jakiej wielkości te tereny jako nowe w ogóle zostały wyznaczone i proszę państwa żeby mieć pewność, że kiedyś w jakichś komfortowych warunkach tutaj będzie można dalej coś budować to najpierw powinny się jednak wypełnić te tereny, które tu są bo proszę państwa tej infrastruktury drogowej i komunalnej nie da się wybudować za dwa, za trzy lata, to będzie bardzo sukcesywnie ale długo na pewno postępujący proces. W związku z tym robienie kolejnych dalszych jeszcze terenów zabudowy to powiem, że raczej powstrzyma taki proces realnego i realnego w czasie uzbrojenia tych terenów w infrastrukturę techniczną i w komunikację. Na jednym planie życie się nie kończy, po drugie my mówimy o skali takiej najczęściej państwa interesuje skala roku, dwóch lat czyli taka skala w jakiej się da coś wybudować, zrealizować, natomiast planowanie przestrzenne jak państwo wiedzą, strefa ochronna Huty Sendzimira trwała 40 lat więc to są procesy, które dość długo trwają, zmieniło się wiele, zmienił się system planowania przestrzennego, jak

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU ŁUCZANOWICE**

**11 maja 2009 r.**

---

będzie miasto mogło podołać jak chodzi o komunikację, rozwiązanie, realizację bo spotkamy się z takimi głosami też, że plan uchwalony 5 lat temu, a ani kawałka nowej drogi nie wybudowano. Najpierw trzeba przygotować ten plan, przetestować trochę jak szybko będzie realizacja tej infrastruktury następowała i czy w jakiejś kolejnej przyszłości będzie możliwe dalsze rozszerzenie terenów.

**Pani /.../\***

Chciałam się zorientować ponieważ sprawdzałam projekt planu zagospodarowania w trakcie opracowywania tego projektu więc były przeznaczone tereny pod zabudowę o wiele szersze, co spowodowało, że zawężono. Np. zachodnia część tu była przeznaczona, o ile się nie mylę tu też było, w połowie ubiegłego roku.

**Pan Antoni Matuszko**

Przed wszystkim plan nie był dotychczas wykładany w połowie ubiegłego roku.

**Pani /.../\***

W trakcie opracowywania, projekt planu.

**Pan Antoni Matuszko**

To co pani mówi nie wiem skąd pani ma takie informacje, mogę panią zapewnić jest to do sprawdzenia w dokumentacji Urzędu i pracowni, że te tereny, które pani wskazuje i tutaj nie były wskazane pod zabudowę rok temu, kto by je miał teraz/.../

**Pani /.../\***

Są przewidywane bo nie były to nie było projektu, one ostatecznie nie były.

**Pan Antoni Matuszko**

Jeżeli pani nie widziała projektu to nie wiem na jakiej podstawie pani mówi, że jednak te tereny były.

**Pani /.../\***

W oparciu o informacje robocze.

**Pan Antoni Matuszko**

Od kogo.

**Pani /.../\***

Uzyskane w Biurze Planowania Przestrzennego, uzyskane w trakcie opracowywania projektu planu, co się przewiduje, więc przewidywano, tak mnie poinformowano, szerszy zakres terenów pod zabudowę.

**Pan Antoni Matuszko**

Jeżeli pani dobrze słuchała to powiedziałem wyraźnie, że o 50 ha tereny pod zabudowę zostały zwiększone i jest ten szerszy.

**Pani /.../\***

No nie wiem, może w innym miejscu bo akurat mnie interesowały inne.

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU ŁUCZANOWICE**

*11 maja 2009 r.*

---

**Pan Antoni Matuszko**

Z pewnością tak, natomiast jeszcze raz powtórzę, że w przeciągu roku czasu ten projekt był poddawany opiniowaniu, uzgadnianiu, natomiast z pewnością te tereny rolne nie były opiniowane w innym wyglądzie i to jest do sprawdzenia w pracowni.

**Pani /.../\***

To co po prostu sprawdzałam, a interesowałam się, a teraz mam pytanie bo pan opracowywał, jeżeli ja mam tutaj wuzetkę prawomocną, tutaj działka ta nie przewiduje innego, projekt planu nie przewiduje innego przeznaczenia działki, aniżeli ta, która jest czyli rolny i wuzetka, dlaczego nie została uwzględniona wuzetka jeżeli mam drogę publiczną, mam obudowane terenami przewidzianymi pod zabudowę jednorodziną, a tu się robi teren pod uprawy rolne, ochrona środków chemicznych roślin, przecież to jest też skażenie środowiska i projektuje się pod budownictwo, natomiast tu się pozostawia taki teren pod uprawę rolną. Moim zdaniem jest to nielogiczne.

**Pan Antoni Matuszko**

Jeżeli pani wróci do sytuacji, o której mówiliśmy kilkanaście minut temu i do tego, że jednak braliśmy pod uwagę te ustalenia Studium to na etapie rozpoczęcia, przystępowania do opracowania planu na tych terenach nie było żadnej decyzji o warunkach zabudowy ani pozwolenia na budowę. Braliśmy pod uwagę wyłącznie wydane prawomocne pozwolenia na budowę czyli przed rozpoczęciem prac nad tym planem jeżeli z Urzędu Miasta Krakowa otrzymaliśmy prawomocne decyzje kończące się właśnie pozwoleniem na budowę te decyzje zostały uwzględnione. Natomiast od 2 lat, nawet jeżeli w ciągu tych 2 lat pojawiły się decyzje o warunkach zabudowy kończące się to te decyzje nie są brane pod uwagę, również nie są brane pod uwagę nawet te, które skończyły się prawomocnym pozwoleniem na budowę dlatego, że nie jest to zgodne ze Studium, niestety tak to wygląda.

**Pani /.../\***

Ale dlaczego tak to opracowano, kto za to odpowiada bo jest to nielogiczne, tutaj w tym przypadku zupełnie.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Proszę spojrzeć na Studium, proszę złożyć uwagę i to jest państwa prawo, jak pokazywaliśmy w tej części to są tereny tutaj nie przeznaczone do zabudowy i wyjaśnię teraz z tą wuzetką, cały czas jest ten problem, dlaczego nie uwzględniamy w tym momencie dlatego, że ta wuzetka jeżeli została wydana albo zostanie wydana, jeżeli będzie prawomocna pani na jej podstawie wystąpi o pozwolenie na budowę, jeżeli w międzyczasie, mówimy o pozwoleniu na budowę i wtedy pozwolenie na budowę jako prawomocne, pani wybuduje budynek natomiast jeżeli pan będzie uchwalony wcześniej niż pani uzyska/.../

**Pani /.../\***

Przepraszam bardzo bo po prostu szkoda czasu, ja to wszystko rozumiem tylko uważam, ja to wszystko rozumiem, ja wcale nie zamierzam wystąpić o pozwolenie na budowę, natomiast chcę przeznaczyć te tereny pod budownictwo jednorodzinne i z logicznego punktu widzenia biorąc pod uwagę skażenie środowiska, ludzi tam, którzy zamieszkają bo wewnątrz się będzie stosować opryski ponieważ będą to tereny rolne bo się musi jeszcze w obecnych czasach, dlatego się pozostawia mimo, że tu wkoło jest wszystko zabudowane, tu jest droga publiczna, jako rolne, jest to zupełnie nielogiczne opracowanie Studium bo to jest mały teren.



**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU ŁUCZANOWICE**

**11 maja 2009 r.**

---

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**  
Pani ma zarzut do Studium, złożenie uwagi do planu nie jest uwagą do Studium.

**Pani /.../\***

Co w tej chwili jeszcze można zrobić.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Może pani złożyć uwagę do planu w zakresie oczekiwania w jakim zasięgu pani chciałaby żeby były tereny budowlane. Natomiast z używaniem oprysków bym polemizował trochę bo pani patrzy w tej chwili na granice planu, ale przecież tam ta granica się nie kończy jakimś parawanem, że tam nie ma przewietrzania. W związku z tym w każdym innym terenie możemy mówić też o tym, że tutaj też mogą być używane opryski. Tu ma pani granice planu, a nie fizyczna granica zabudowy. Jeżeli plan zostanie uchwalony bo pani mówi, że pani się nie zamierza starać o pozwolenie na budowę, to jeżeli ma pani tę wuzetkę i ona będzie niezgodna z planem, a pani uwaga by nie została uwzględniona to wuzetka zostanie wygaszona zgodnie z ustawą czyli ważność tej wuzetki zostanie skasowana.

**Pani /.../\***

Czyli jeżeli plan zostanie zatwierdzony mogę go zaskarżyć do Kolegium Odwoławczego.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Nie, do Sądu Administracyjnego, ale kwestia jest taka, wyczerpać swoje możliwości czyli złożenie uwagi bo nie jest powiedziane, że to jest absolutnie niemożliwe, to jest kwestia rozstrzygnięcia Prezydenta. Można to w jakimś zakresie próbować skorygować, Pan Prezydent jak pani złoży uwagę będzie zapewne nad się zastanawiał.

**Pani /.../\***

Chciałam zapytać w jakim względzie będą uwzględnione te nasze uwagi pisemne, czy jest szansa na jakieś zmiany.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Uważam, że jak pani zada takie pytanie to co ja mam na to odpowiedź czy, że nie ma szansy, czy są szanse. Każda uwaga jest indywidualna, państwo złożą i ja w tym momencie nie odpowiem w jakim stopniu, państwa prawo jest złożenie tych uwag, inaczej jeżeli państwo ich nie złożą to Pan Prezydent nie będzie wiedział kto ma jakie uwagi. Natomiast kwestia skali, zakresu i możliwości to jest kwestia, która będzie rozstrzygnięta, tu państwu powiem, informuję od tego ostatniego dnia składania uwag czyli od 2 czerwca Prezydent ma 21 dni na rozpatrzenie uwag, ten sposób rozpatrzenia będzie zamieszczony w internecie, natomiast również mogą państwo telefonicznie o taką informację się z nami porozumieć.

**Pani /.../\***

Ja chciałabym zapytać o tą działkę, która tu jest, tak została tu akurat, jest to przy głównej ulicy, wszystkie media i co z tym zrobić teraz.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

To są pani działki, to proszę złożyć uwagę, sens jest taki

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU ŁUCZANOWICE**

*11 maja 2009 r.*

---

**Mówczyni**

Od 1991 roku piszemy takie pisma, dostałam, że mogę postawić kort, basen, jakieś hale sportowe, bar z piwem, nie będzie to zakłócało spokoju a dom jednorodzinny zakłóci, wszystkie media, oświetlenie uliczne.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Państwo przywołują korespondencję z 1991 roku, jesteśmy w 2009 roku, mamy projekt planu, można złożyć uwagi, była strefa ochronna Huty Sendzimira, był plan z roku 1988 zamrożony planem 1994. Ja rozumiem, my tutaj ani projektant nie jest w stanie rozpatrywać państwa pism złożonych w 1991 roku więc wyjaśnijmy sobie kwestie, że na dziś mamy taką sytuację planistyczną, państwo będą składać uwagi, ja tutaj nie powiem w jakim stopniu. Uzgodnienia i wskazania, które otrzymujemy między innymi od Marszałka Województwa Małopolskiego jako w trybie realizacji w ogóle polityki przestrzennej w województwie to jednym z wielu wskazać jest nie obudowywanie dróg z obydwu stron, to się tworzy korytarz i pani tam się obawia o opryski, a tutaj droga obudowana z dwóch stron zamyka jakby przestrzeń. Druga rzecz jako zasadę w planowaniu przestrzennym przyjmuje się prowadzenie mediów przede wszystkim po trasie dróg co nie oznacza, że one muszą być obudowane z dwóch stron, ja wiem, że taka jest ekonomika dojazdu, ja mam do państwa prośbę jak państwo będą składać uwagi to proszę je formułować w sposób taki żeby była możliwość konstruktywnego podejścia do nich bo uwagi typu, że cały plan jest do niczego, skąd to się wzięło /.../ Proszę spojrzeć na Studium, a skąd się wziął ten pomysł, pan prof. Juchnowicz, nie wiem czy państwo pamiętają zresztą bardzo lubił tą wschodnią część Krakowa, w swoim tzw. Studium dla Krakowa Wschód wskazał olbrzymie tereny zabudowy mieszkaniowej i to jest sukcesja po tym opracowaniu, nie mogło tamto być uznane za Studium uwarunkowań bo obejmowało tylko część Gminy Kraków, a ustawa stanowi, że Studium to jest coś co /.../. O wuzetki, teraz wyjaśnię państwu bardzo ważną rzecz, dlaczego tych wuzetek ani tych pozwoleń na budowę, które teraz zostaną wydane nie wprowadza się do planu. Dlatego, że jeżeli pozwolenie na budowę będzie prawomocne to ta inwestycja zostanie wybudowana i będzie, wprowadzanie tego w kolejnych podejściach do planu co to powoduje, to powoduje, że Prezydent preferuje wyścig na zasadzie kto pierwszy ten lepszy, po prostu kto z państwa się zdecydował złożyć o wuzetkę, uzyska pozwolenie na budowę to będzie budował budynek ale to nie znaczy, że projekt planu musi być zmieniony, nie musi być, to nie jest powód do zmiany. Po prostu będzie miał wybudowany dom czy będzie go budował, natomiast projekt planu gdyby go tak zmieniać powoduje to, że dopiero by pomiędzy państwem były kontrowersje, że ktoś dostał i mu tutaj jakby „zalegalizowano”, czy zaakceptowano, a komuś innemu nie. W związku z tym takie jest generalne ustalenie, że tych decyzji się do projektu planu nie wprowadza. Jak państwo złożą uwagi i z tych uwag będzie/.../

**Mówczyni**

A te uwagi to do kogo składać?

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Uwagi do Prezydenta, w ogłoszeniu jest powiedziane wszystko, najlepiej na adres Biura Planowania Przestrzennego na Sarego 4, natomiast można je składać bezpośrednio na adres Prezydenta Miasta Krakowa, można składać również drogą pocztową i jak mówię przyjęto, że uzupełnianie planu o kolejne wuzetki czy o pozwolenia na budowę nie jest właściwym momentem, jak państwo złożą uwagę, z której będzie wynikać, że ktoś ma prawomocne pozwolenie na budowę i ono w granicach, nie w szczerych polach, ale w granicach logiki tej

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU ŁUCZANOWICE**

**11 maja 2009 r.**

---

struktury będzie się mieścić to Prezydent zdecyduje czy właśnie takie pozwolenie w trybie rozpatrywania uwag wprowadzić.

**Mówczyni**

Ci co mają wuzetki to jeszcze mogą coś załatwić, a ci co jeszcze nie mają/.../

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Dlatego mówię nie wprowadzamy tych wuzetek bo tak to był taki argument jak pani mówi, ci co mają to już są lepsi, a ci co nie mają to są gorsi.

**Pani /.../\***

Chciałam się zapytać czy droga Pankiewicza i Iżykowskiego to jest droga zaznaczona na mapie asfaltowa czy jakaś bo trudno się wyznaczyć.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Proszę państwa jeszcze przy tej okazji mam prośbę żeby takie bardzo precyzyjne rzeczy wyjaśniać sobie w trybie wyłożenia bo wtedy można spokojnie zapytać projektanta, zmierzyć odległość, tutaj to jest trudne, ale jak mówię na Sarego 4 wszystkie takie indywidualne pytania są lepsze do odpowiedzi.

**Pan Antoni Matuszko**

Pani pytała czy drogi są asfaltowe, te, które są, my nie znaczymy dróg asfaltowych, są też projektowane drogi, które są w szczyrych polach wyznaczone, one mają być drogami zrealizowanymi. Natomiast te drogi, o których pani mówi to one są istniejące tylko na projekcie planu macie państwo oznaczone w liniach rozgraniczających czyli taka szerokość jak zgodnie z przepisami droga publiczna powinna mieć. Tak wygląda sytuacja, właściwie większość tych uwag państwa dotyczy tej niezgodności ze Studium i stąd możecie państwo złożyć uwagę, która będzie rozpatrywana przez Prezydenta.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Proszę składać uwagi, to nie jest taka zachęta, a później państwo powiedzą po co składać uwagi jak nie są uwzględnione. Ale jak państwo ich nie złożą to może w tej części w jakiej mogą być uwzględnione w ogóle o nich nie będzie wiadomo.

**Pani /.../\***

Mnie chodzi dokładnie o tą działkę i to co sąsiadka mówiła bo tu jest domek, tu jest domek, podobna sytuacja i tu nie jest taki obojętny program ochrony roślin, bo np. ja sadzę kapustę i trzeba wapnować, nie wiem czy panowie chcieli jak ja bym posypała wapnem jak wieje, ja czekam nie raz dwa tygodnie albo od jesieni do wiosny bo tutaj są domy. I następna sprawa, Łucznanowice to jest miasto nie wieś i tu bym raczej bardziej na budownictwo, kto chce niech sobie orze, kto chce budować niech buduje, przecież będą mieli pracę urbaniści, architekci, geodeci, firmy budowlane.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Proszę złożyć uwagę.

**Pani /.../\***

Na Sarego już byłam, proszę złożyć uwagę, ja nie wiem po co wy nas ganiacie bo to jest takie denerwujące, upokarzające dla nas.

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU ŁUCZANOWICE**

**11 maja 2009 r.**

---

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Jak państwo nie złoży uwag.

**Pani /.../\***

Złożyłam, ale mnie się wydaje, że to jest takie odciąganie, przesypanie, ponad rok czasu dzwoniłam, nikt nic nie wiedział i dalej nikt nic nie wie.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Tłumaczyłem na samym początku dlaczego przez ponad rok czasu nikt nic nie wiedział bo Minister Rolnictwa nie wydawał zgody/.../

**Pani /.../\***

Ale czy jesteśmy pod jedną wzięci – wieś i miasto – pod jedną ustawę bo to chyba powinno być troszeczkę inaczej.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Państwo nie są na wsi tylko w mieście i teraz od 1 stycznia tego roku dopiero tej zgody nie trzeba było.

**Pani /.../\***

Ale ja o co innego pytam, czy jesteśmy pod jedną ustawę wzięci miasto i wieś bo cały czas nam się mówi tereny rolne, tereny rolne.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Ale pani mówi – jesteśmy to znaczy gdzie pani mieszka.

**Pani /.../\***

Łuczanowice to jest miasto i cały czas nam się mówi że tereny rolne i tereny rolne.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

I tereny rolne nadal są, przecież ustawa, nikt panią nie zmusza, przecież nie te czasy, kiedy chodziły kontrole i sprawdzały czy ktoś użytkuje, czy nie trzyma pustaków na tym, ustawa dotyczy terenów gruntów rolnych w granicach administracyjnych miast i czy państwo się czują bardziej w osiedlach podmiejskich czy w centrum miasta to nie ma tutaj znaczenia. Natomiast istotne jest, że ta zmiana ustawy, która weszła od 1 stycznia nie powoduje, że w ewidencji gruntów pani zmieniono tereny, grunty rolne na budowlane bo by pani płaciła podatek siedem razy taki.

**Pani /.../\***

Jeżeli ludzie chcą z rolnego na budowlane to jest problem przekształcić skoro i tak płacimy większe podatki.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Przekształcenie z rolnego na budowlane nie bierze się tak samo od siebie, że pan projektant usiadł i wymyślił gdzie by tu zrobić budowlane, proszę złożyć uwagę w jakim zakresie.

**Pani /.../\***

Obawiam się, że będzie to odciągane i nie wiem czy nam to coś da. Dziękuję.

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU ŁUCZANOWICE**

*11 maja 2009 r.*

---

**Pani /.../\***

Chciałam się zapytać bo mnie intrygują te na różowo miejsca bo tam mówili państwo, że to są pod sklepy, a ja chciałam zauważyć, że tu wszędzie stoją budynki, domy mieszkalne więc nie wiem dlaczego to jest akurat tam, bym bardziej mnie to interesuje, że ja tam też mieszkam.

**Pan Antoni Matuszko**

Proszę państwa to jest zabudowa zaznaczona jako MU a nie MN czyli zabudowa mieszkaniowa i usługowa, nikt tej zabudowy mieszkaniowej nie będzie zmieniał, to jest równoległe możliwość użytkowania jako zabudowy mieszkaniowej i jeżeli ktoś zechce wybudować jakąś usługę to może to zrobić dlatego, że sami państwo najlepiej wiecie, że to jest jednak centrum tego osiedla w sąsiedztwie tego zespołu parkowego, aż się prosi żeby taka zabudowa się pojawiła, to jest plan do przodu w związku z tym myślę że to raczej dla państwa powinno być pozytywne, że taka możliwość innego rodzaju użytkowania również istnieje.

**Pani /.../\***

Ja mam pytanie odnośnie poszerzenia dróg, interesuje mnie odcinek Braci Polskich i Orłowskiego w kierunku górnym. I tutaj z tego co się dowiedziałam jest planowane poszerzenie tej drogi bo to była wąska droga, 3 m, do 10 m i zabiera się, planowane jest poszerzenie tej drogi w obydwu kierunkach. Ja jestem właścicielką takiej niefortunnej działki, tego trójkąta i tutaj jest wyraźnie zaznaczone, tu stoi dom, tu nie ma tego domu naniesionego i z chwilą, kiedy z dwóch stron okroimy działkę w kształcie trójkąta tak jak pan powiedział, że nawet trzeba się odsunąć 7 m od osi jezdni z 17 arów zostanie 7 arów co jest bardzo krzywdzące w tym wypadku. I teraz taka sugestia. Po drugiej stronie tej ulicy Orłowskiego są działki orne, nie są tam zabudowane, nie ma tam nic, po prostu pole orne i aż by się prosiło żeby ta działka nie straciła wartości bo tu jeszcze mało tego, że z dwóch stron to jeszcze trzeba ten kąt ostry ściąć żeby tam można było zakręcać bo w tej chwili każdy przejeżdża sobie jak chce z chwilą kiedy ta działka 7 x 100 m to jest 700, tutaj 50 x 7 bo z obydwu stron jest planowane poszerzenie to nawet połowy działki nie zostaje. I dom, który jest wybudowany z chwilą kiedy się poszerzy tutaj, ponieważ to jest działka na terenie pochyłym, jeżeli się jeszcze zbliży ulica w kierunku budynku to zostanie 3 m od budynku, ta działka traci wartość działki budowlanej, wybudowany jest zgodnie z projektem, zgodnie z uzyskanym zezwoleniem. I taka propozycja czy nie dałoby się po prostu, droga wiadomo, że jest za wąska, po prostu poszerzyć ją do pewnego miejsca czy w ogóle wziąć pod uwagę te tereny rolne, tam wielkiego uszczerbku nie będzie, nawet psa nie będzie można mieć na odpowiedniej długości łańcuchu bo pies wyjdzie na ulicę.

**Pan Antoni Matuszko**

Nie wiem skąd się pani wzięło 7 m. Sytuacja wygląda następująco, myślę, że to dla innych państwa też może być informacja istotna, to co państwo tutaj widzicie na biało to są drogi w liniach rozgraniczających, ta sytuacja, o której pani wspomniała to jest fragment drogi publicznej dojazdowej oznaczonej KDD, taka droga ma 10 m szerokości w liniach rozgraniczających, po 5 m od osi, w związku z tym jeżeli jest istniejąca droga nawet 3 – 4 m to w jedną stronę jest 5 m od osi i w drugą stronę, a nie żadne 7 m. Inną sprawą jest odległość czyli tzw. nieprzekraczalna linia zabudowy czyli tam gdzie państwo możecie się budować czyli nieprzekraczalna linia zabudowy oznacza, że nie może pani wybudować się tutaj gdzie kończy się ten teren drogi tylko kilka metrów dalej. To o czym pani mówi to jest tylko zabezpieczenie pewnych podstawowych parametrów, państwo dobrze wiecie, nie można budować budynku na drodze czy w linii zabudowy, natomiast ta sytuacja, jeżeli pani

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU ŁUCZANOWICE**

*11 maja 2009 r.*

---

dokładnie pomierzy bo myśmy to sprawdzili, państwo złożyliście uwagę, ten budynek, który, pozwolenie na budowę zostało wydane on się mieści bardzo dobrze w tych parametrach nie naruszając absolutnie tego planu, nie widzę tutaj jakiegokolwiek zagrożenia. Natomiast dlaczego nie ma możliwości przesunięcia na drugą stronę, ponieważ jak państwo widzicie po tej stronie już jest istniejąca pod zabudowę w związku z tym zrobiliśmy to centralnie, w jedną stronę 5 m od osi i w drugą i pani tam spokojnie może wybudować dom zgodnie z pozwoleniem na budowę, te argumenty, które pani przedstawiała nie są prawdziwe. Wyznaczenie tej drogi nie spowoduje niemożliwości realizacji tej inwestycji. Złożyliście państwo uwagę, będziemy tą uwagę rozpatrywać najpierw my jako projektanci, a później Pan Prezydent i w odpowiednim czasie musi to rozstrzygnąć i będzie odpowiedź.

**Pani /.../\***

Chciałabym zwrócić uwagę na te tereny ponieważ tutaj nikogo nie było z osób zainteresowanych, natomiast chciałam zapytać o kwestię standardową, którą już tutaj państwo podnosili, dlaczego dotąd się dało, a dlaczego dalej się nie da i dlaczego są np. takie twory jak tutaj bo pewnie państwo dostali wuzetki, zdążyli wybudować dom więc sytuacja już była istniejąca. Rozumiem oczywiście, że jest to niezgodne ze Studium, ale chcę jakby tylko zwrócić uwagę na te tereny, że tutaj zainteresowanie każdej z tych osób żeby poszerzyć, moja działka jest tutaj, żeby poszerzyć te tereny budowlane i również gotowość do oddania terenów pod drogę istnieje bo już zrobiliśmy wywiad środowiskowy, rozumiem, że tutaj winnym jest całej sytuacji ustawodawca, na którego wszystko spada teraz, ale jest taki problem, że każda z tych osób po kolei jest gotowa oddać teren pod poszerzenie drogi i też do kosztów tego się dołożyć, uzasadnienie pewnie byłoby takie jak wszędzie tutaj, że jest niezgodne ze Studium, rozumiem, że trzeba składać do Studium uwagi i tutaj o Studium się starać, tutaj też złożyliśmy uwagę.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Termin składania uwag do Studium już minął, do końca czerwca, do Studium i tu jeśli ktoś z państwa był zainteresowany to może składał takie uwagi, natomiast tu mówimy o uwagach do planu, nie o uwagach do Studium.

**Pani /.../\***

Uwagę do planu złożyli wszyscy tutaj, a jeżeli nie to złożą, jeszcze będzie wyłożenie Studium za jakiś czas, ja mówię już teraz może nie na temat, ale chciałam zwrócić uwagę na te tereny i rozumiem, że tutaj pewnie nic się nie da zrobić w związku z tym, że są one niezgodne ze Studium i nawet ta gotowość tych osób wszystkich, żeby tutaj, bo to nie jest tak, że to jest jedna osoba tylko tutaj wszyscy są zainteresowani, jest duże zainteresowanie tym żeby tutaj powstały domy i chciałam zwrócić uwagę na to i zapytać ewentualnie czy coś mogę się dowiedzieć na ten temat, jak to jest widziane, oprócz tego, że jest niezgodne ze Studium.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Państwo złożą te uwagi, natomiast muszę powiedzieć, że to jest trochę inna sytuacja niż gdzieś w jakiejś niewielkiej enklawie jakiś fragment tutaj jak sama pani mówi to jakby to pytanie dalej, jeżeli tutaj te osoby złożą uwagi, a ta ostatnia nie złoży bo nie wiedziała to jest po prostu sytuacja, w której nie ma ograniczenia, trudno uzasadnić to ograniczenie dlaczego miałyby się skończyć np. o tą działkę więcej czy o tą jeżeli to jest jakby pewien układ podobny i też na tej samej zasadzie można by kontynuować drogę wewnętrzną tutaj jako dojazd. Więc sądzę, że tego rodzaju powiększenia terenów nie będą mogły być uwzględnione, ale mówię uwagi proszę składać bo to jest państwa prawo i w jakim stopniu będą

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU ŁUCZANOWICE**

*11 maja 2009 r.*

---

uwzględnione no to zobaczymy. Uwagi proszę składać bo to jest państwa prawo i w jakim stopniu będą uwzględnione to zobaczymy.

**Pani /.../\***

Ja już nie mówię o tych argumentach, które państwo już tutaj mówi, że jakość tych terenów pod uprawę jest wątpliwa i to pewnie już było badane przez ekspertów.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Mamy uwagi również państwa, nie jest tych uwag tak wiele i nie koniecznie akurat do Łuczanowic i do innych planów w tej części wschodniej Krakowa gdzie niektórzy piszą, że nie chcą sobie żadnej tam drogi w poprzek swojego pola bo chce uprawiać gospodarstwo i chce uprawiać gospodarstwo rolne nadal. To jest dość jednostronny pogląd, ja nie twierdzę, że Gmina Miejska Kraków żyje z rolnictwa i że rolnictwo to jest jakaś znacząca dochodowa gałąź gospodarki, natomiast z drugiej strony to nie oznacza, że nie ma gruntów rolnych, są i wiele, sami państwo wiedzą, że jednak te tereny są użytkowane i nie jest to argument do tego żeby nie uwzględnić uwagi tylko argument, że jednak te tereny rolne, proszę pamiętać, że działają nie tylko jako teren, który komuś może służyć do produkcji rolniczej czy sadowniczej czy choćby ogrodniczej, ale jest to teren, który również gwarantuje pewną przestrzeń otwartą, żebyśmy się wszyscy nie udusili przy pełnej zabudowie od granicy miasta do granicy miasta, to są te tzw. zasady zrównoważonego rozwoju. Tu chciałem powiedzieć, że my się tutaj tej argumentacji zgodności ze Studium nie trzymamy na zasadzie bo tak i już tylko dlatego, że w ramach prac nad projektem planu na etapie uwarunkowań to co było w Studium, to co wynikało ze Studium zostało sprawdzone i zweryfikowane i potwierdzone, że taka przestrzeń jest potrzebna i tu mówię kwestia zgodności ze Studium jest tym argumentem formalnym. Proszę składać uwagi.

**Pani /.../\***

Kwestie wuzetek, które tutaj też są do uzyskania i to też jakby kwestia już takich dywagacji, wymieniamy się argumentami, ale to też jest dziwna sprawa, że wuzetkę można otrzymać, wiem z własnego doświadczenia i zacząć budowę i wtedy to jest nie do ruszenia, a tutaj nie można. Tutaj jeszcze jest taka ciekawa sytuacja, że naprzeciwko tej działki jest taka wymurowana altanka, która – dowiedziałam się od sąsiada – ma właśnie dostać teraz numer jako budynek mieszkalny i ma być budynkiem mieszkalnym, myślę, że do czasu terminu składania uwag, więc to też jeszcze napiszemy będzie tutaj budynek mieszkalny.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Plan tego nie przewiduje jak pani widzi, natomiast jeżeli taki budynek istnieje jakie są zasady wydawania numerów, zasady są takie, że nie wydaje się teraz na budynek mieszkalny tylko wydaje się na nieruchomości, powiem, ja mam stodołę daleko na wsi i mam numer też, ale nie jest to dom mieszkalny, to jest gospodarczy budynek i tutaj jest taka sytuacja, że gdzieś ktoś kiedyś wybudował i ten budynek jest, plan go nie likwiduje, a o wuzetkach to właściwie powiedzieliśmy wszystko co na dziś można było powiedzieć, natomiast właśnie również z tego względu jak tłumaczyłem, te wuzetki w planie nie są uwzględnione, jeżeli plan będzie uchwalony, a decyzje o warunkach zabudowy nie zakończą się w dalszym etapie pozwolenia na budowę prawomocnym to one mogą zostać wygaszone. To przewiduje ustawa czyli ustawodawca z góry przewidział, że może być sytuacja, kiedy decyzja o warunkach zabudowy jest niezgodna z projektem planu bo przewidział instrument pod tytułem postanowienie o wygaśnięciu wuzetki jeśli plan został uchwalony, a jego rozwiązania, czy odwrotnie, a wuzetka nie jest zgodna z jego rozwiązaniami.

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU ŁUCZANOWICE**

**11 maja 2009 r.**

---

**Pani /.../\***

Kiedy będzie prawomocny plan zagospodarowania, kiedy ostateczny termin będzie prawomocnego planu.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Więc scenariusz wygląda mniej więcej w taki sposób, jesteśmy dzisiaj na dyskusji publicznej, do 2 czerwca mamy składanie uwag, do 23 czerwca Prezydent musi rozpatrzyć uwagi, potem mamy 5 tygodni po rozpatrzeniu uwag na edycję projektu planu do uchwalenia czyli jeżeli jesteśmy 23 czerwca to 5 tygodni to mamy lipiec, przygotowany projekt planu do uchwalenia razem z załącznikami, weryfikacja prawna do 4-ch tygodni bo jeszcze najwcześniej na dwa tygodnie przed Sesją można złożyć do Rady projekt planu w związku z tym mamy jeszcze sierpień, więc można mówić o wrześniu.

**Pani /.../\***

A jeżeli się będą ludzie odwoływać do sądu, jak to będzie wyglądało, czy w tym momencie też państwo /.../

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Po pierwsze to jest kwestia rozpatrywania uwag. Jeżeli w wyniku rozpatrzenia – bo może być i taka sytuacja – do sądu można skarżyć dopiero uchwałę podjętą, może być nieobowiązująca czyli nie ogłoszona, ale dopiero uchwałę podjętą. Na żadnym etapie łącznie z tym rozpatrzeniem uwagi co ustawodawca zapisał w ustawie, że na nieuwzględnione uwagi i na nieuwzględnione wnioski nie przysługuje skarga do sądu administracyjnego bo w poprzedniej ustawie było to, państwo byli poza tym bo w ogóle tutaj planu nie było robione, że rozstrzygnięcie o rozpatrzeniu uwag, które się wtedy nazywały protestami i zarzutami następowało w formie uchwały Rady Miasta i tą uchwałę można było zaskarżyć do sądu i powiem państwu plan Kasztanowa, który na tym etapie był w 1997 roku do tej pory skargę na uchwałę w sprawie odrzucenia zarzutów dotychczas sąd nie rozstrzygnął i dlatego sądę ustawodawca powiedział nie, dajmy ludziom prawo skarżenia, ale na końcu procedury żeby nie było tak, że z powodu skargi – nawet z pełną racją – ale, że plan nie idzie dalej i nie ma dla innych warunków jakby gospodarowania, możliwości budowy bo jak mówię uchwalenie planu przede wszystkim daje to, że państwo nie czekacie tymi dziesiątkami miesięcy na decyzje o warunkach zabudowy, pozwolenie na budowę – jasne reguły gry – a nie pewna jednak jakby nie było uznaniowość tej analizy – sąsiedztwo – natomiast tutaj są jasne reguły gry, z którymi nawet można się nie zgadzać, ale są jasne, jest powiedziane jakie parametry, jaka działka, jaka wysokość, jaki rodzaj przeznaczenia.

**Pani /.../\***

Może być taka sytuacja, że Prezydent się odwoła pozytywnie do jakiegoś wniosku i wtedy zostaną /.../

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Może być taka sytuacja, że jeżeli w jakimś stopniu uwagi państwa będą uwzględnione to będzie potrzebna dość głęboka analiza czy powoduje to konieczność ponownego wyłożenia do publicznego wglądu, ewentualnie dokonania uzgodnień. Jeżeli gdzieś zrezygnujemy z drogi, zmienimy jej przebieg albo dodamy kolejną drogę to zapewne trzeba będzie ponownie uzgodnienie z zarządcami dróg i ponownie wyłożyć jeżeli na skutek uwzględnienia uwag czyjś interes może być naruszony, a tutaj jest naprawdę trudno ocenić co to jest naruszenie



**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU ŁUCZANOWICE**

*11 maja 2009 r.*

---

interesu prawnego bo dla jednego to będzie jeżeli mu pod oknami się sąsiad wybuduje bo właśnie nie chciał, dla drugiego to będzie właśnie tak jak dla pani ta kwestia wejścia tam z kilkoma metrami na teren działki żeby poszerzyć drogę. Przy czym od razu tą kwestię z tą drogą chciałem wyjaśnić, to się nie dzieje zaraz, szybko, to państwo prawdopodobnie po takiej drodze jaka tam jest w tej chwili te 4 m będą długo jeszcze tam jeździć bo po pierwsze wykup te tereny, po drugie wykonać to jest kwestia kilku, kilkunastu lat, na pewno to nie jest, tutaj sieć drogowa ma taką rolę, że jeżeli państwo tam mają ogrodzenie to nikt nie przyjdzie tego ogrodzenia w tym momencie rozbierać, natomiast jeżeli będzie miał realizować drogę i będzie trzeba wykupić ten teren to za to ogrodzenie łącznie z jego rozbiórką i tym terenem to nie będzie za symboliczną złotówkę jak kiedyś było tylko po prostu normalne negocjacje o wykup takich terenów. Na pewno postęp realizacji sieci drogowej nie będzie szybki i to trzeba po prostu przyjąć, że jest droga i trzeba to traktować, że ten pas biały terenu to jest rezerwa nie dlatego, żeby państwu zabrać kawałek działki tylko żeby ktoś trochę dalej nie wybudował się na środku tego żeby ta droga kiedyś w przyszłości mogła być zrealizowana.

**Pani /.../\***

Jeżeli okaże się faktycznie, że te wnioski zostały pozytywnie rozpatrzone to wtedy automatycznie przesunie się termin.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Tak może być, że to w przypadku ponownych uzgodnień i ponownego wyłożenia do publicznego wglądu to jest skala 6-ciu miesięcy przesunięcia terminu kierowania do uchwalenia.

**Pani /.../\***

Czyli jeżeli składam skargę do sądu administracyjnego na daną sprawę czy kilka osób składa to teraz plan zostaje zatwierdzony plan.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Nie, pani skargi do sądu nie może teraz składać, jak będzie uchwalony to po pierwsze muszą państwo wezwać gminę do usunięcia naruszenia interesu prawnego to znaczy wykazać na czym to polega, ta krzywda po prostu, wykazać na czym to polega, na to Prezydent w ciągu 30 dni musi dać odpowiedź i wówczas jeżeli ta odpowiedź państwa nie satysfakcjonuje czy wyjaśnienie państwo macie prawo złożyć skargę do sądu administracyjnego. W tym momencie skarga w sądzie administracyjnym to jest pytanie jak długo sąd będzie rozpatrywał.

**Pani /.../\***

Ale czy to wstrzymuje realizację w tym punkcie tego planu.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Nie wstrzymuje. Uchwała jeżeli zostaje podjęta i ogłoszona przez Wojewodę Małopolskiego w Dzienniku Urzędowym Województwa to uchwała obowiązuje. Złożenie skargi nie powoduje wstrzymania, natomiast tylko w jednej sytuacji, jeżeli sąd administracyjny by orzekł w jakiejś części albo w całości nieważność uchwały i wstrzymał jej wykonanie bo musiałby taki element zawrzeć również w tym to wówczas ta uchwała nie może być wykonywana, ale to nie znaczy, że proces się zakończył. Gmina składa skargę kasacyjną do sądu naczelnego, w ten sposób rejon Fortu Skala dopiero po prawie 4-ach latach został przez Sąd Naczelny w pewnej części unieważniony.

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU ŁUCZANOWICE**

**11 maja 2009 r.**

---

**Pani /.../\***

Ale jeżeli chodzi o przekwalifikowanie to założmy wstrzymanie czy nie wstrzymanie nic nie da, a po tych latach by się okazało, żeby się przychylił sąd.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Pani ma działkę i taką działkę, która umożliwia pani wybudowanie czy teraz czy po złożeniu uwag jakby takie zmiany były wprowadzone i na tej działce jeżeli w stosunku do innych działek czy do innych kwestii rozwiązań planistycznych ktoś po uchwaleniu by złożył skargę to to nie ma żadnego skutku dla pani, niezależnie od tego co sąd zrobi.

**Pani /.../\***

Chodzi mi o to, że jest działka i nie zgadzam się z uchwałą zatwierdzającą projekt planu i teraz założmy wiem, że nie wstrzymuje złożenie ustaleń tego planu, natomiast gdyby się tak zdarzyło gdyby sąd po tych 3-ch, 4-ch latach przychylił się do mojej skargi czyli później w tym punkcie bym została, gdyby o kasację nie wystąpił Prezydent byłby plan zmieniany.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Sąd ma różne możliwości sentencji wyroku, może to być tak, że albo stwierdza nieważność w tej części, która dotyczy pani działki i tam się w tej chwili pojawia jeżeli będzie wszystko prawomocne biała dziura, nie ma planu i teoretycznie bo nie wiem jak praktyka wygląda, może pani składać o wuzetkę na tym białym terenie bo tam nie ma planu.

**Mówczyni**

Jeżeli się okaże, że nie dostajemy odpowiedzi na swoje skargi, które złożymy po 2 czerwca czy jeżeli w dalszym ciągu będą się ludzie odwoływać od decyzji Prezydenta czy w dalszym ciągu, czy po prostu ten termin podpisania/.../

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Nie ma trybu odwoływania się, to co powiedziałem i w tym zarządzeniu państwo to zobaczą tam jest również napisane to wyjaśnienie, że na rozpatrzenie, na nieuwzględnienie uwag nie przysługuje skarga do sądu administracyjnego czyli inaczej mówiąc nie ma instancyjnego postępowania, Prezydent mówi, rozpatrzyłem, uważam, że tylko tyle mogę zrobić, więcej nie mogę, uzasadnia to, natomiast mają państwo jeszcze jeden element, Radę Miasta Krakowa bo Prezydent jak nie uwzględni uwag obojętne czy one będą całkiem słuszne jak nie uwzględni to ich wykaz wraz z wyjaśnieniem przedstawia Radzie Miasta Krakowa razem z planem kierowanym do uchwalenia. I to jest ta instancja stanowiąca prawo, która może zmienić rozstrzygnięcie Prezydenta, może to zmienić albo w formie poprawek Radnych, albo w formie odrzucenia i to jest ten formalny czynnik. I wówczas jeżeli taka sytuacja by miała miejsce to wracamy, mianowicie jeżeli Rada stwierdzi poprzez uwzględnienie jednak niektórych uwag to znaczy, że stwierdza konieczność wprowadzenia zmian w tym projekcie planu w takim zakresie jak to wynika z uwag i w związku z tym ma zastosowanie przepis artykułu 19 z ustawy, że Prezydent ponawia wtedy czynności, troszkę podobnie tu jakby Prezydent uwzględnił sposób naruszający interes prawny i wtedy też wędrujemy w te 6 miesięcy.

**Pani /.../\***

Jeszcze jedno pytanie, chodzi o teren różowy, jeżeli teraz chcę rozpocząć budowę to mam czekać na plan, czy o wuzetkę się muszę starać.

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU ŁUCZANOWICE**

**11 maja 2009 r.**

---

**Pan Antoni Matuszko**

Bez względu na to jaki jest kolor w tym momencie może pani złożyć wniosek, dopóki plan nie jest uchwalony to możecie państwo korzystać z tej możliwości.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

To jest naprawdę osobista decyzja, jak pani tu słyszała o ile się może przeciągnąć to jak mówię trzeba podejść/.../, właśnie dlatego mówię, że ustawodawca dał możliwość taką.

**Pan /.../\***

Proszę państwa ja miałem nie zabierać czasu, ale ta pani, my jako Rada bo ja jestem Radnym Dzielnicy XVII w trakcie planu składaliśmy też uwagi, ten enklawy wszystkie też wnosiliśmy, ale jak panowie tutaj mówią, że to wszystko jest zgodne ze Studium, ale Studium zostało, to nowe Studium bo jest nowe Studium, przedłużone było przez Prezydenta.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Proszę pana nic nie jest przedłużone.

**Pan /.../\***

Przedłużone przez Prezydenta było, przyszło do Rady żeby składać poprawki do Studium, przedłużone.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Proszę pana nie ma nic przedłużone, nie ma jeszcze rozpatrzonych wniosków do końca.

**Pan /.../\***

Przecież do Rady przyszło i opracowaliśmy jako Rada Dzielnicy wszystkie te enklawy, wszystko to wzięliśmy.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Proszę pana dostali państwo /.../

**Pan /.../\***

/.../ ulicę, całą tu wszystko i jest, to mamy udokumentowane.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Dostali państwo w trybie konsultacji z Radami Dzielnic, to nie jest żaden formalny publiczny proces, więc proszę nie wprowadzać w błąd, że jest Studium, to jest w ogóle wersja robocza, nad którą państwo się mieli pochylić, pan profesor /.../

**Pan /.../\***

Do następnego Studium, tak wyraźnie przyszło do Rady, nie do tego Studium.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Ale to nie jest Studium, to jest plan.

**Pan /.../\***

Ale opracowane na podstawie Studium – tego nie wiem – z któregoś roku, z 2002 jak państwo mówią, do Rady przyszło, że nowe Studium o poszerzenie terenów budowlanych.

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU ŁUCZANOWICE**

*11 maja 2009 r.*

---

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Nie. Studium to które obowiązuje zostało uchwalone 16 kwietnia 2003 roku i to jest jedyny dokument Studium jaki obowiązuje. Rada Miasta Krakowa podjęła decyzję w formie uchwały o przystąpieniu do zmiany Studium i to czy nazwiemy go nowym Studium i ta zmiana jest w trakcie procedury, jest dopiero obecnie na etapie roboczego projektu Studium, które Rady Dzielnic dostały, nikt jeszcze nikomu nie wykladał i nie zbierał ani uwag.

**Pan /.../\***

Zrobiliśmy to już, to co ta pani mówi tutaj, cała ulica Jasełkowa wszystkie te żółte tereny, tu jest ulica /.../, ja bardzo zabiegałem od lat żeby to zrobić, w latach 70-tych może ten kopiec, który tu jest on był jako cały ten teren ochrony ze względu na ten kopiec, tu jest ulica asfaltowa do Soczyny, do tego momentu jest kanalizacja, Braci Polskich jest wykupione pod przepompownię od Pana Zięby i wszystko to będą rozprowadzać i my właśnie do tej zmiany nanieśliśmy już jako Rada Dzielnicy całe ten enklawy te żółte do tego nowego Studium.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Więc będzie można następną sekwencję planowania w przyszłości. Pan ma rację bo to rzeczywiście jak popatrzymy na samo ustawodawstwo w Polsce, ustawa z 1982 roku o planowaniu, ustawa z 1994, potem zmiana z 2003 ustawa i planowanie przestrzenne coraz to podlega innym przepisom. Gdyby była jedna konsekwentnie jakoś nowelizowana być może, że bylibyśmy parę kroków dalej i nie co 10 lat systematycznie zmieniali, prawo się zmienia na świecie i zapewne z tego powodu również i polskie się musi zmieniać.

**Pan /.../\***

Ja tylko chciałem spytać bo tu przewidziany jest teren ZP3, przypuszczam, że to wyszło w poprzednim planie, jaki cel jest żeby ten teren przeznaczyć chyba na niską zieleń, teren zieleni urządzonej, jak to ma wyglądać, jaki to w ogóle miało cel żeby taki pasek wyciąć, ja rozumiem park, a nagle jakaś ścieżka typu zieleń miejska urządzona.

**Pan Antoni Matuszko**

Tu jest obniżenie i nawet częściowo tereny podmokłe, jak byliśmy tutaj na inwentaryzacji tutaj jest płynący potok w związku z tym tereny zieleni nie tylko w tym rejonie, ale to jest cały ciąg, jest to fragment takiego ciągu ekologicznego, który został przeznaczony właśnie pod zieleń urządzonej, chodzi o ochronę tego terenu przed zabudową. Jak wcześniej mówiliśmy plan to nie tylko tereny przeznaczone pod zabudowę, ale również tereny, które należy chronić oraz tereny rolne. To jest właśnie fragment, który ciągnie się w kierunku następnej dzielnicy Wadów - Węgrzynowice, w związku z tym można dyskutować o szerokości tzw. ciągu ekologicznego, został właśnie w tym celu tutaj wyznaczony dla pozostawienia tego pasa. Ja myślę, że cały czas dyskutujemy tutaj o tym, żeby jeszcze więcej terenów przeznaczyć pod zabudowę natomiast proszę się zastanowić proszę państwa nad tym, że jednak wolne tereny, to, że nie wszystkie tereny będą zabudowane, to jest odpowiednia jakość przestrzeni, to z czasem będzie odpowiednia wartość tych terenów, na razie jest taka tendencja zabudowywania wszystkiego. Oczywiście ja sobie pozwoliłem teraz na ten wkręt, to jest do całości tego obszaru, natomiast uważamy, że jednak myśmy na etapie opracowania tego planu badali pewne uwarunkowania przyrodnicze, kulturowe i to wynika z uwarunkowań przyrodniczych, że należałoby wzdłuż tego cieką pozostawić taki pas wolny od zabudowy, który byłby pewnym wglądem w tereny otwarte, tereny niezabudowane sąsiednie.

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU ŁUCZANOWICE**

*11 maja 2009 r.*

---

**Mówczyni**

Ja chciałam tylko zapytać o negatywny scenariusz to znaczy jaki byłby przewidywany okres gdyby wszystkie negatywne rzeczy się wydarzyły, kiedy plan będzie uchwalony.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Nie ma możliwości przewidzieć wszystkich możliwych zjawisk.

**Mówczyni**

/.../, które teraz się starają o wuzetki, to jest dosyć istotna kwestia, czy może się okazać, że np. to się wydłuży jeszcze o pół roku przez jakieś nieprzewidziane rzeczy czy to już jest na pewno kwestia 4-ch miesięcy.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Jak będzie plan uchwalony i obowiązujący to on wprowadza jasne reguły gry i na pewno część, nie koniecznie z państwa tu obecnych, ale z właścicieli byłaby zadowolona gdyby ten plan był uchwalony jak najszybciej. O tym jak procedura powinna wyglądać do końca będzie w końcu decydować Rada Miasta Krakowa. Prezydent po pierwsze w tym jak pani zapytała negatywnym scenariuszu oczywiście można powiedzieć, że może być ponowne wyłożenie sześć miesięcy, potem Rada może wprowadzić zmiany, kolejne 6 miesięcy to możemy mówić o roku. Ale trzeba patrzeć również na to tak, że zakładamy konstruktywne pójście z tym planem czyli tam gdzie – tak jak pan przedstawiciel dzielnicy powiedział – dzielnica założyła swoje uwagi do Studium, powiedzmy sobie, że w skali 5-ciu lat takie zmiany i kolejne rozszerzenie terenów zabudowy będzie możliwe. Natomiast patrząc na dziś intencją, po to Rada Miasta Krakowa podjęła uchwałę o przystąpieniu do planu zakładam, żeby go uchwalić i czy lepiej uchwalić ten plan z niewielkimi zmianami jeśli takie miałyby być wprowadzone czy też wrócić się do tej procedury i nie mieć planu, tu scenariusze mogą być różne, natomiast ten jeden podstawowy, o którym powiedziałem jeżeli na skutek teraz istotnych zmian trzeba będzie wyłożyć projekt planu do ponownego wglądu jeszcze raz to może być skala 6 miesięcy przedłużenia tej procedury.

**Pan Antoni Matuszko**

Gdybyśmy popatrzyli na ten pozytywny scenariusz to państwo przychodzie, większość z państwa jest niezadowolonych z tych rozwiązań. Natomiast gdybyśmy popatrzyli globalnie, będę wracał do tego bo uważam, że to jest duży sukces, że takie duże tereny jednak się udało przeznaczyć pod zabudowę, gdybyśmy tutaj zaprosili tych wszystkich, którzy są zadowoleni, oni nie przychodzą to byśmy zobaczyli jaka jest ich jednak znakomita większość. To po prostu pokazuje, że jednak plan spełnia swoje zadanie, że jednak tereny są rozwojowe i osiedle może się rozwijać i można tam budować.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Można powiedzieć tak, że może zbyt mocno w Studium zostały zapisane warunki zgodności projektu planu, że gdyby one były troszkę bardziej luźne może by było korzystniej dla państwa, na pewno nie łatwiej w planowaniu przestrzennym bo dopiero wtedy byłoby wybieranie kto komu zrobił więcej terenów budowlanych, dlaczego a innym nie bo jakby nie ostre zapisanie warunków i granic terenów do zainwestowania powoduje nadmiar swobody. Mamy – jak nowe Studium będzie, na ile ono będzie nowe – też nie potrafię powiedzieć w tym momencie.

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU ŁUCZANOWICE**

**11 maja 2009 r.**

---

**Pan Antoni Matuszko**

Czy jeszcze ktoś z Państwa chce zabrać głos?

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Jeśli nie to bardzo państwu dziękujemy, jeszcze raz przypominam do 2 czerwca składanie uwag, zachęcam do przyjrzenia się swoim terenom na wyłożeniu przy ulicy Sarego 4. Dziękuję bardzo.

Na tym stenogram zakończono.

Stenogram na podstawie  
kaset magnetofonowych  
wykonała  
Maria Duś

\* wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 1 i 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926 z późn. zm.); jawność wyłączył Tomasz Gdula - podinspektor w Biurze Planowania Przestrzennego UMK